Wielkopolskie Wiadomości Rolnicze

Organ Zjednoczenia Producentów Rolnych w Poznaniu

Dawniej Tygodnik Z. P. R. - Pismo tygodniowe

Nr. 3. Poznań, czwartek 21 stycznia 1926. Rok V.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Pocztowa 30. - - Telefon: 2785 - 86

Warunki ogłoszeń: Na stronie czterołamowej za wiersz milimetrowy 15 gr. — Ogłoszenia większe: cała strona 90 zł., 1/2 str. 45 zł., 1/4 str. 25 zł.. 1/8 str., 15 zł. Na okładce 15% drożej. Przy powtarzających się ogłoszeniach rabat. Zastrzeżenia co do miejsca ogłoszeń wykonuje się w miarę możności. Za ewtl. niepunktualne ukazanie się ogłoszenia. spowodowanesiłą wyższą, wydawnictwo nie odpowiada.

Wielkopolskie
Wiadomości Rolnicze
Organ Zjednoczenia Producentów Rolnych w Poznaniu
Dawniej Tygodnik Z. P. R. - Pismo tygodniowe
Nr. 3. Poznań, czwartek 21 stycznia 1926. Rok V.
Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Pocztowa 30. - - Telefon: 2785-86

O umożliwienie zakupu nawozów sztucznych

Przed nadejściem upraw wiosennych najważniejszą troską rolnika jest kwestja zaopatrzenia się w nawozy sztuczne. Jeżeli troska ta zawsze poważnie zaprzątała umysł rolnika, to w roku bieżącym więcej niż kiedykolwiek budzi się obawa, czy można będzie zasilić glebę tak, jak tego wymaga konieczność gospodarcza. Że stosowanie nawozów sztucznych jest koniecznością, zwłaszcza u nas w Wielkopolsce, o tem nie potrzeba mówić. Od lat jesteśmy do tego przyzwyczajeni i całe życie nasze gospodarcze urządzamy według obfitości plonów, jakie nam wyrastają na glebie, użyźnionej tymi nawozami. Wiemy dobrze, że w znacznej części dzięki nawozom sztucznym produkcja rolnicza Wielkopolski przewyższa produkcję innych dzielnic ilościowo i jakościowo, choć inne dzielnice lepszą mają glebę i korzystniejsze inne warunki. — Ale dlatego właśnie tem większą obawą napełniają nas niepomyślne perspektywy w sprawie zaopatrzenia się w nawozy sztuczne na nadchodzącą wiosnę.

W latach powojennych cena nawozów wzrosła niesłychanie i oddaliła się niewspółmiernie od cen ziemiopłodów. Nabycie ich stawało się coraz trudniejsze. Gdy chodziło o nawozy zagraniczne, jak saletra chilijska itp., rozumieliśmy stałą zwyżkę, zależną od wahań pieniądza, trudniej jednak wyrozumieć zwyżkę w fabrykach krajowych a nawet państwowych. W drugiem półroczu roku 1925 zanotować wypada, że cena nawozów krajowych wzrosła: azotniaku o 33 procent, superfosfatu o 40 procent, kainitu o 76 procent. W tych warunkach, jak obliczają rolnicy, normalne nawożenie jednego hektara przedstawia się o 65—70 procent drożej niż przed wojną, tymczasem cena płodów rolnych zaledwie o 15 procent przewyższa przedwojenną. Wynika z tych obliczeń, że opłacalność stosowania nawozów sztucznych wobec ich wysokiej ceny staje się coraz bardziej wątpliwą.

Sytuację komplikuje jeszcze ta okoliczność, że fabryki nawozowe żądają zapłaty w gotówce po cenach dziennych. Dotyczy to głównie prywatnych fabryk nawozów fosforowych. Ale również fabryki nawozów potasowych w Małopolsce, w których państwo posiada udział, na kredyt nie sprzedają. Jedynie państwowa fabryka związków azotowych w Chorzowie sprzedaje azotniak na kredyt wekslowy trzymiesięczny. Pomijając już zbyt krótki termin, nieodpowiedni dla produkcji rolniczej, uzyskanie kredytu utrudnia zdobycie odpowiednich żyrantów wekslowych, o których przyjęciu zarząd fabryki decyduje.

Uznajemy, że i przemysł nawozowy ma swoje trudności, ale stwierdzić musimy stanowczo, że przy tych cenach i takich warunkach kredytowych znikoma tylko część rolników w nawozy się zaopatrzy, a konsumcja nawozów spadnie poniżej tego minimum, które ostatnio było utrzymane, ze szkodą nietylko dla samego rolnika, ale całego państwa. Gotówką

płacić rolnik nie jest w stanie, w każdym razie nie za całą potrzebną mu ilość nawozów, a kredyt trzymiesięczny żadnej nie stanowi pomocy albo pomoc bardzo złudną, jak uczą doświadczenia zeszłoroczne. Co w tym stanie rzeczy zamierza uczynić rząd, dotychczas nic pewnego nie wiadomo. Różne nawet przejawy jego działalności wskazują, że sytuacji rolnictwa niedocenia, bo osłabia jego zdolność nabywczą przez sztuczne obniżanie cen artykułów rolniczych, gdyż idąc jednostronnie za głosami spożywców wnosi ustawę w „sprawie zabezpieczenia podaży przedmiotów pierwszej potrzeby", godzącą pośrednio w rolników, — a sprawa zakazu wywozu zboża ciągle jest komentowana. Niskie ceny ziemiopłodów oczywiście nie umożliwią zakupu nawozów sztuczn.

Widząc niebezpieczeństwo zmniejszenia się konsumpcji nawozów, przedstawiciele stronnictw rolniczych w Sejmie zgłosili wniosek nagły, domagający się zastosowania przez rząd środków zapobiegawczych. Zwrócili przytem uwagę, aby rolnictwu udzielono absolutnej gwarancji, że nadwyżkę plonów, uzyskaną przy pomocy nawozów sztucznych, będzie mogło swobodnie przeznaczyć na eksport. Pozatem żądania idą w kierunku udzielenia kredytu i obniżenia stopy procentowej.

Nie ulega też wątpliwości, że bez zrealizowania tych postulatów rolnictwo nie może odważyć się na zakup nawozów sztucznych Kredyt przytem odpowiadać musi okresowi produkcji rolniczej tj. winien być dziewięciomiesięczny, zaś cena nawozów stać musi w pewnym stosunku do nadwyżki plonu, uzyskanej dzięki ich użyciu.

W tym również kierunku zmierzają postulaty, złożone rządowi przez organizacje rolnicze. Zjednoczenie Producentów Rolnych, idąc za życzeniem swoich członków, w akcji tej żywy bierze udział i ze swej strony potrzeby rolnictwa wielkopolskiego w zakresie zakupu nawozów sztucznych przedstawiło. Miejmy nadzieję, że rząd zrozumie znaczenie tej sprawy dla rolnictwa i całej produkcji krajowej.

Ulgi w płaceniu podatków i opłat skarbowych

Podajemy do wiadomości Członków ZPR. okólnik Ministerstwa Skarbu dotyczący 4-miesięcznych ulg przy płaceniu podatku przez właścicieli gorzelń, plantatorów buraków cukrowych oraz wszystkich innych rolników, którzy mają do odebrania należności ze strony Skarbu.

W drugiej swej części okólnik dotyczy wszystkich rolników, którzy znajdują się w krytycznym położeniu gospodarczem. Ulgi podatkowe stosowane do tej kategorji płatników mogą być przedłużone aż do dnia 1 listopada 1926 roku.

Przewidziane okólnikiem ulgi polegają na odraczaniu należności podatkowych czyli zamiast dotychczas ściąganych kar za zwłokę winno być zdaniem naszem stosowane płacenie procentu za odroczenie.

Rolnicy, składający podania w tych sprawach winni zaopatrzyć je w odnośne zaświadczenie odpowiednich miejscowych władz administracyjnych, ewtl. organizacji rolniczych, któreby stwierdzały, że ich stan majątkowy odpowiada warunkom podanym przez okólnik.

W wypadkach, gdzie chodzi o należności ze strony Skarbu, trzeba załączyć potrzebne dowody rzeczowe.

Okólnik ten dotyczy wszystkich podatków państwowych.

Zjednoczenie Producentów Rolnych.

MINISTERSTWO SKARBU Warszawa, 3. 1. 1926.
Dep. Podatków i Opłat
L. D. P. O. 4464/V/25.

Do wszystkich Izb Skarbowych, oraz Wydziału Skarbowego Województwa Śląskiego w Katowicach i do wszystkich Urzędów Skarbowych Pod. i Opł. Skarbowych.

Na prosby rolników o pokrycie zaległości podatkowych z przypadających im od monopolu spirytusowego należności za wyprodukowany spirytus lub od Banku Cukrownictwa za sprzedany cukier oraz od Władz Państwowych i Urzędów Komunalnych za dostarczone produkty i materjały.

Urzędy Skarbowe mogą w drodze ugody z płatnikami rozkładać płatność podatków na raty, zwracając się równocześnie do odpowiednich władz lub instytucji o zatrzymanie przy każdej wypłacie takiej części należności, jaka okaże się wystarczająca dla pokrycia zaległości podatkowych w granicach osiągniętego z płatnikiem porozumienia. Urzędy Skarbowe mogą udzielać z powyższego tytułu ulgi do czterech miesięcy.

Zwrócenie się na skutek prośby płatnika do władz lub instancji o całkowite lub częściowe zatrzymanie przypadającej płatnikowi należności — nie należy uważać za czynność pociągającą za sobą opłatę egzekucyjną w wysokości 5 procent.

W razie stwierdzenia, że gospodarze rolni nie dysponują gotówką, potrzebną do zapłacenia podatków zaległych za lata ubiegłe i nie posiadają ani zapasu ziemiopłodów, ani nadmiaru inwentarza żywego, ani płynących wierzytelności, Urzędy Skarbowe upoważnione są na prośbę takich płatników wstrzymać egzekucję występując jednocześnie do właściwej Izby Skarbowej z wnioskiem o udzielenie odroczenia terminu płatności zalegających podatków. Jednocześnie upoważnia Dyrektorów Izb Skarbowych do odraczania płatności na wniosek I. instancji do przyszłych zbiorów — nie dalej, jak do dnia 1-go listopada 1926 roku.

Odraczanie Państwowego podatku gruntowego poza wypadkami, przewidzianemi w art. 12 ust. z dn. 15. 6. 1923 roku (Dz. U. R, P, Nr. 65, poz. 505) nie

pociąga za sobą odroczenia płatności podatków komunalnych bez wyrażenia na to zgody właściwego starosty.

Ulgi, o których wyżej mowa, nie mogą być przyznawane płatnikom systematycznie względnie złośliwie uchylającym się od ponoszenia ciężarów na rzecz Państwa. W tych wypadkach egzekucja może być skierowana na urządzenia domowe gospoadrzy rolnych, na konie wyjazdowe itp.

Oczywiście nie można w żadnym wypadku zajmować przedmiotów, wyłączonych z pod egzekucji na zasadzie przepisów egzekucyjnych, obowiązujących w danej dzielnicy.

Minister Skarbu: (—) Zdziechowski.

Rozporządzenie policyjne w przedmiocie tępienia berberysu

Na podstawie §§ 136, 137 i 138 ustawy o ogólnym zarządzie kraju z dnia 30 lipca 1883 r. (Zb. Ustaw pruskich str. 195) łącznie z §§ 5, 6 i 11 ustawy o zarządzie policji zarządzam za zgodą Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, co następuje:

§ 1.

Celem zwalczania rdzy kreskowej, czyli linjowej lub czarnej (Puccinia graminis) winien każdy właściciel, dzierżawca i użytkownik majętności rolnej niszczyć berberys (kwaśnica pospolita, Berberis vulgaris) w bezpośrednim sąsiedztwie pól uprawnych, na miedzach, rowach, drogach polnych, na skrajach lasów i zagajników, w parowach i dolinach rzecznych, ogrodach wiejskich itp. W zagajnikach w sąsiedztwie pól uprawnych należy tępić berberys przynajmniej na przestrzeni 10 m. od brzegu pola uprawnego.

§ 2.

Berberys, który rośnie w głębi lasów i zagajników, w ogrodach i parkach miejskich, a także w innych miejscach zdala od pól uprawnych, nie potrzeba tępić, ponieważ w takich miejscach nie jest niebezpieczny.

§ 3.

Berberys należy tępić przez karczowanie całej rośliny wraz z korzeniami i częściami korzeni, ponieważ ich części, pozostałe w ziemi, dają odrośle.

§ 4.

Jako najlepszy czas do tępienia berberysu uważać należy początek wiosny aż do 1 maja każdego roku. Zresztą można berberys tępić przez cały rok.

§ 5.

Właściciele, dzierżawcy i użytkownicy majątków rolnych, którzy nie zastosowują się do §§ 1—4 niniejszego rozporządzenia policyjnego, podlegają karze do 60 złotych lub odpowiedniej ilości dni aresztu.

§ 6.

Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Poznań, dnia 22 grudnia 1925 r.

L. dz. 37360/25. I. **Wojewoda Poznański.**

Głosy prasy

Od dłuższego już czasu podnoszony w kołach zainteresowanych postulat **komasacji długów** poszczególnych jednostek gospodarczych, stanowiący w dobie obecnej nieodzowny warunek dalszego istnienia warsztatów pracy, jest przedmiotem obszernych rozważań posła Dunina w **Warszawiance** (11. 1.) Początkiem całej akcji musi być, zdaniem autora, komasacja kredytów już udzielonych bezpośrednio przez instytucje państwowe tj. Państwowy Bank Rolny i Bank Gospodarstwa Krajowego, a są to kredyty udzielane pod różną postacią jako kredyty rolne zasiewowe, zapomogowe w związku z nieurodzajem w roku 1924, gradowe, powodziowe, żniwne, dla przemysłu jako bezpośredni kredyt wekslowy (na akceptą, nie rymesy), pieniężny. Znaczna część tych kredytów, to kredyty trzymiesięczne, z konieczności pro longowane bez końca, ponieważ dłużnik z nich uiścić się nie jest w stanie, opłaca od nich tylko odsetki. „Chodzi o to, by nie musiał **dłużnik żyć w ustawicznej niepewności**, że w każdej chwili może być zniszczony. Gdyż to stwarza **niemożliwe warunki pracy** i zamiast zużywać energję na intensywność pracy zużywa się ją na **ciągłą gonitwę za wekslami i prolongatami.** Można stworzyć **spokojniejsze warunki pracy przez komasację** i rozłożenie na dłuższy czas spłaty udzielonych kredytów. Druga sprawa, która się nasuwa, tj. pytanie, jakie kredyty mają podlegać komasacji. W dzisiejszych warunkach pracy każdy kredyt, udzielony bez względu na swój cel, musi być objęty komasacją, bo czy on udzielony był na rozbudowę zakładu, czy na produkcję, czy jako kredyt zasiewowy, czy gradowy, wynikał z zupełnego braku kapitału w produkcji tak rolniczej, jak i przemysłowej i wycofanie go dzisiaj z danego warsztatu pracy, a oddanie go drugiemu, podcina jeden zakład wytwórczy, by na jakiś czas pomóc drugiemu, by go znowu po niedługim czasie wprowadzić w trudne położenie pieniężne. Na jak długi okres czasu należałoby narosłe zobowiązania rozłożyć? O rozłożeniu na jakieś 20 do 30 lat, rzecz jasna, narazie mowy być nie może. Za okres, który realnie można brać w rachubę, uważam 5 lat i to w ten sposób, że przez pierwsze dwa lata opłacałby dłużnik odsetki, przez resztę lat odsetki i amortyzację w wysokości 8 do 10 proc. kwartalnie. Uważam, że komasacja powinna być przeprowadzona z zabezpieczeniem hipotecznem przez tę instytucję państwową, która kredyt udzieliła z pominięciem Towarzystw Kredytowych, ziemskich czy przemysłowych, ponieważ niepotrzebnie podrożyłoby to tylko koszty odsetek. Kredyt ten komasacyjny musiałby być naturalnie możliwie umiarkowanie oprocentowany i jego stopa nie powinna przenosić 10 do 12 procent w stosunku rocznym. Ważną trudnością jest możliwość unieruchomienia Banku Gospodarstwa Krajowego czy też Państwowego Banku Rolnego. Ale jeśli się weźmie pod uwagę ten moment, że kredyty mu udzielone nietylko przez te banki ale i przez prywatne instytucje, są w znacznej części wskutek stanu gospodarczego kraju unieruchomione, to nie będzie ta sprawa tak groźnie wyglądać. Sądzę, że nie można czekać z tą sprawą na uruchozyskanie pożyczki zagranicznej, ale należy do niej przystąpić w ograniczonym zakresie i w tych granicach, w jakich ją w warunkach naszych kredytowych można przeprowadzić. Postulat ten jest dla całego życia gospodarczego, tak rolnictwa, jak i przemysłu, warunkiem spokojnej pracy i rozpoczęcia planowej

gospodarki finansowej, dla Państwa koniecznością, ratowania osłabionego i wyczerpanego płatnika, by dalej móc z niego czerpać drogą podatków środki na utrzymanie Państwa".

Tymczasem jednak, zamiast tak pożądanych ułatwień, raczej przeciwnie na większe jeszcze trudności się zanosi. Ostatnio obiega niepokojąca pogłoska, jakoby Bank Polsk nosił się z zamiarem zażądania od swoich klientów **zabezpieczenia hipotecznego** w wysokości przyznanego im **kredytu dyskontowego.** „Pogłoskę tę, pisze **Kurjer Polski** (13. 1.) jako nieprawdopodobną należałoby zaliczyć do rzędu fantastycznych urojeń, gdyby oddział tomaszowski naszej instytucji emisyjnej nie był już stworzył precedensu. Dlatego celowem się wydaje bić na alarm, by spowodować albo zaprzeczenie ze strony władz Banku Polskiego, albo też odwieść je od zamierzenia, które nietylko całkowicie zaprzecza istocie **kredytu dyskontowego, ale i jako dowód najdalej posuniętego braku zaufania instytucji** emisyjnej do gospodarstw prywatnych, z konieczności musi całkowicie i ostatecznie zamknąć im drogę do kredytu zagranicznego."

Na temat naszego **ustawodawstwa podatkowego** zamieszcza **Kurjer Polski** (13. 1.) kilka bardzo słusznych uwag, dopatrując się w jego wadach głównej przyczyny braku kapitału w Polsce i stosunkowo dużą niechęć zagranicy do udzielenia nam większych pożyczek. „W krajach cywilizowanych system podatkowy, wyrażony graficznie, przedstawia się jak piramida o szerokiej podstawie, a niewielkiej wysokości. Podstawą są drobne podatki, płacone przez szerokie warstwy społeczeństwa — coraz wyższe, w miarę większej zasobności — zawsze jednak zostawiające właścicielowi możność zysku z kapitału. W Polsce zaś, system podatkowy jest zbudowany niemal jak obelisk: robiliśmy „dygresje podatkowe", lub zwalniali zupełnie uprzywilejowane warstwy „włościańsko-robotnicze" — Zachodowi zaś **chcieliśmy zaimponować wprowadzeniem najpostępowszych pomysłów progresyjnych.** Nie wzięliśmy pod uwagę tylko tego, że u nas jest taki brak kapitału, że zadaniem rozsądnej polityki ekonomicznej musi być powiększanie go zarówno wewnętrznie, drogą kapitalizacji oszczędności, jak i przyciągania z zewnątrz. Kapitaliści jednak mają zwyczaj dokładnego obliczania, czy inwestycje w nowym kraju obiecują większe zyski, aniżeli w ojczystym. Nic ich **nie wzrusza postępowość i humanitarność systemów podatkowych;** poprostu, jeżeli kraj, cierpiący na brak kapitału, chce odciągać z niego tyleż samo, co kraj nasycony kapitałem — inwestycje nie opłacają się."

W artykule p. t.: „Gdzie szukać kapitału?" dowodzi **Dzień Polski** (15. 1.) na przykładach różnych krajów słuszności tezy, że decydującym czynnikiem dla dobrobytu kraju i państwa jest przedewszystkiem zwiększona produkcja rolnicza. Przechodząc do naszych stosunków autor stwierdza, że „Polska produkuje średnio rocznie około 10 milj. ton zboża, na sumę około 2 miljardów złotych, drugie tyle zaś stanowi produkcja innych płodów rolnych. Wydajność gospodarstw naszych jest prawie o połowę niższa od średniej wydajności gospodarstw niemieckich. Zwiększenie produkcji rolnictwa naszego o 50 procent dałoby nam rocznie nadwyżkę 2 miljardów złotych, co w ciągu szeregu lat wytworzyłoby poważne **kapitały narodowe.** Wystarczy kilka lat celowej pracy i stałego systemu gospodarczego państwa, ażeby cel ten osiągnąć. **Nie orjentujemy się,** że mamy **wyjątkową i prawdopodobnie krótkotrwałą konjunkturą światową,** umożliwiającą nam w ciągu kilku lat podniesienie wytwórczości rolnej, dopóki Rosja nie zjawi się znów na rynku europejskim ze swoim olbrzymim eksportem zbożowym. Zaniedbanie wyzyskania konjunktury tej odbije się fatalnie na całym szeregu pokoleń naszych."

Według doniesień **Dziennika Poznańskiego** (15. 1.) firmy eksportowe z gorączkowym pospiechem przyspieszają **wywóz większych partji owsa.** Ostatnio zawarto kilka większych tranzakcji z Austrją i Czechosłowacją. Rzuca się w oczy dążenie, aby wywieźć za wszelką cenę rozporządzalne ilości owsa **jeszcze przed wydaniem przez rząd spodziewanych ograniczeń.** Ostatnio importerzy austrjaccy płacili za owies małopolski po 26,50 do 28,50 szyl. austr. za 100 kg. franco Wiedeń. **Sfery wojskowe** zwracają uwagę, że w razie dalszego intensywnego wywozu owsa należy mieć **poważne wątpliwości co do możności zaprowiantowania armji.** Zaznaczyć należy, że od paru tygodni pojawiają się zagranicą coraz większe ilości owsa polskiego.

Wspomniane tutaj **ograniczenie wywozu zboża** niezawodnie zostaną wydane w najbliższym czasie. Wskazują na to w pewnej mierze uchwały ostatniego posiedzenia (11. 1.) plenarnego **Rady Spożywców,** na którem zapadł wniosek stwierdzający, że „Rada uważa za konieczne wydanie **zakazu wywozu wszystkich zbóż chlebowych".** Następnie wypowiedziano się przeciw wydaniu zarządzenia ograniczającego przemiał mąki, a za wydaniem rozporządzenia, które zawierałoby przepisy regulujące kwestję wypieku i sprzedaży chleba. W dalszym ciągu obrad Rada Spożywców wyraziła przychylną opinję o projekcie rozporządzenia regulującego cenę mięsa, wędlin, mąki itd. Według tego projektu ceny te będą wyznaczone przez zarządy związków komunalnych po wysłuchaniu opinji specjalnych komisji do badania cen. Wreszcie Rada Spożywców wybrała Komisję Główną, która będzie reprezentowała Radę Spożywców w wypadkach konieczności zasięgnięcia jej opinji we wszelkich sprawach aprowizacyjnych **(Dzień Polski,** 12. 1.)

Nowej **taryfie celnej** obowiązującej od początku rb. poświęca swą uwagę **Kurjer Warszawski** (13. 1.) Będąc czynnikiem zmiany kursu polityki tak zwanej „ochrony konsumenta" nowa taryfa celna niewątpliwie posiada charakter protekcyjny ale nie widać w niej niestety, jak i w dawnej, wyraźn[illegible]ogramu, wyraźnej linji postępowania rządu: „Cła zbożowe nie są wprowadzone dlatego, że nie nastręczała się jeszcze potrzeba ich wprowadzenia. Jest to jednak raczej **jeden z dowodów braku wyraźnej linji postępowania** w łonie rządu. Zamiast prowadzić taką politykę, której zadaniem jest rozkwit danej gałęzi wytwórczości, oczekuje się, aż ujawnią się wyraźne **objawy jej upadku i** wtedy ratuje się ją przed **ostateczną ruiną.** Takich dowodów **nie może i nie powinna wymagać celowa polityka gospodarcza.** Dostatecznym

dowodem jest już **spadek wydajności ziemi**, zmniejszenie siły nabywczej rolnictwa, przez co cierpi cały przemysł, nie znajdujący w kraju dostatecznie pojemnego rynku odbiorczego. Cierpi na tem również nasz bilans handlowy, gdyż zmniejszone urodzaje (wskutek niedostatecznego nawożenia ziemi) nie pozwalają na eksport w rozmiarach większych. W tym zakresie polityka rządu powinna być **zrewidowaną**, poddana szczegółowej dyskusji i **umiarkowana ochrona celna powinna być dana wytwórczości rolnej**. Należy jednak wskazać na pewne zdobycze rolnictwa w zakresie produkcji hodowlanej Stawki celne są wprowadzone w dostatecznej wysokości i powinny się przyczynić do rozwoju tej gałęzi wytwórczości. Produkcja hodowlana na eksport może być uznana jednak za opłacalną i korzystną dla kraju tylko wtedy, gdy **wywóz** będzie się odbywał **w postaci przetworów, a nie bydła żywego. Tymczasem cło od mięsa i tłuszczu utrzymano nieproporcjonalnie niskie w stosunku do ceł od zwierząt żywych. Polityka więc ochrony konsumenta**, chociaż w zwężonym zakresie, **tkwi jeszcze i w nowej taryfie celnej**, że szkodą dla struktury taryfy celnej i wbrew żywotnym interesom wytwórczości i potrzeb racjonalnej gospodarki kraju"

Rzeczpospolita (15. 1.) zastanawia się nad widokami rozwoju naszego gorzelnictwa: „W ciągu ubiegłej kampanji gorzelniczej pracowało w Polsce zaledwie 1232 gorzelni i wyprodukowano 655583 hl. spirytusu Produkcja zeszloroczna stanowi 25 proc. przedwojennej wytwórczości, a ilość gorzelni czynnych 50 procent. Przeciętna wytwórczość jednej gorzelni obniżyła się również z 1073 hl. do 525 hl. Zestawienia powyższe wskazują na **znaczne zmniejszenie się produkcji** gorzelniczej oraz **skurczenie się ilości** produkcyjnych **warsztatów**, a również **niedostateczne wyzyskanie ich produkcyjnej zdolności**. Wewnętrzny rynek zbytu można i należy powiększyć. Nie należy go tylko opierać na spożyciu w postaci trunków, lecz wytężyć wszystkie siły w celu zużytkowania spirytusu **do celów technicznych;** Polska pod tym względem stosowania spirytusu do powyższych celów stoi na szarym końcu. Spożycie to na głowę ludności wynosi u nas zaledwie ok. 0.35 litra, wobec 2.04 litra konsumcji spirytusu w postaci trunków. W dobie powojennej we Frencji i Niemczech spożycie na cele techniczne zaczyna już górować nad konsumcją w postaci trunków. Szczególnie we Francji pchnięto tę sprawę bardzo poważnie naprzód, ujmując ją pod hasłem **zmniejszenia importu benzyny** i zapewnienia automobilizmowi i awjatyce źródła siły napędowej, czerpanej z krajowych surowców. Gorzelnicy francuscy powołali do współpracy specjalną komisję naukową, której po szeregu badań i doświadczeń udało się już wykazać niezbicie, że 40 do 50 proc. **mieszanina odwodnionego** (do 99,7 proc.) **spirytusu z benzyną** może być z powodzeniem stosowaną do celów napędowych bez potrzeby wprowadzania jakichkolwiek zmian w budowie silników zupełnie narówni z czystą benzyną. Najwyższy czas, by i u nas ważna ta sprawa ruszyła z martwego punktu. Chociaż rozporządzamy nawet nadmiarem benzyny, lecz walor sprawy rozwoju gorzelnictwa i żywotnych interesów wojskowych (przez zapewnienie sobie drugiego źródła siły napędowej) powinny stanowczo przeważyć. Sprawy ściśle na wzór francuski rozstrzygnąć nie możemy. Należy wybrać drogę wolnej konkurencji i propagować płynący dla kraju pożytek oraz **racjonalność stosowania domieszki alkoholu do benzyny** do celów napędowych. Mieszance tej należy zapewnić możliwie niską cenę, by mogła wytrzymać konkurencję z czystą benzyną. Rzecz jest mozolna i trudna, przystąpić do niej należy z energją i dobrze obmyślonym planem."

Kronika gospodarcza

Kupon pożyczki państwowej.

Dnia 1 stycznia 1926 roku nastąpił termin płatności kuponu nr. 2 obligacji 5 proc. państwowej pożyczki konwersyjnej. Kupony te bez żadnych potrąceń opłacają: Centralna Kasa Państwowa i wszystkie kasy skarbowe.

Z zagranicznych rynków zbożowych.

Na podstawie raportów placówek naszych zagranicznych dochodzimy do następujących wniosków o zbiorach tegorocznych w Czechosłowacji, Belgji i Francji. U słowiańskich naszych sąsiadów zbiory wypadły gorzej niż myślano. Ulewne deszcze w lipcu i sierpniu nie tylko zmniejszyły wydajność zboża, ale ucierpiała znacznie na tem jakość ziarna i duży procent kartofli uległ zepsuciu. Wielka ilość zboża ma zapach stęchły i ziarno jest porosłe, wskutek czego wydajność mąki z ziarna zmniejszy się zdaniem rzeczoznawców o jakie 5 do 15 procent, przy pszenicy nawet do 30 procent Stąd cieszą się dużem popytem zboża zagraniczne: polskie, niemieckie, węgierskie i ceny ich w miarę wyczerpywania się zapasu zboża zdrowego w kraju, wykazują tendencję zwyżkową. — We Francji, pomimo obfitych opadów sprzęty zbóż wypadły pomyślnie i zapotrzebowanie krajowe może być pokryte produkcją wewnętrzną. Jednakże rolnictwo francuskie staczać musi walkę konkurencyjną ze zbożem zagranicznem, które pomimo ceł jest tańsze o jakie 2 procent, bo we Francji daje się dotkliwie odczuwać brak robotnika i wskutek tego wzrastają niepomiernie koszta produkcji. Jęczmień browarny liczyć może na stały zbyt we Francji dla dużego eksportu piwa francuskiego do Anglji i niższej wartości jęczmienia krajowego. Tak samo stałym rynkiem zbytu dla jęczmienia jest Belgja, która pokrywa swe zapotrzebowanie głównie w Ameryce. Prócz jęczmienia musi importować Belgja w roku obecnym poważne ilości pszenicy i siemienia lnianego oraz pewne ilości owsa i żyta, których używa się nie do wypieku chleba tylko na cele przemysłowe.

Zbiór buraków cukrowych w Polsce.

Zbiór buraków cukrowych w roku rolniczym 1924-25 na całym obszarze Rzeczypospolitej przyniósł ogółem 36 872 tysięcy q wobec 32 108 q w poprzednim roku gospodarczym. Powierzchnia zasiana wynosiła 172 tys. ha. wobec 163,4 tys. w roku 1924. Przeciętna wydajność z jednego hektara w r. ubiegłym wynosiła 214,3 q wobec 197 w roku 1924. Największą wydajność z ha posiadało województwo poznańskie, przy największej powierzchni zasiewu, następnie województwo pomorskie i lwowskie, śląskie, kieleckie, łódzkie i warszawskie.

Wywóz bydła, ptactwa i produktów gospodarstwa wiejskiego.

W ciągu listopada 1925 wywieziono z Polski 13 905 sztuk bydła rogatego wobec 16 656 sztuk w październiku tegoż roku. Trzody chlewnej wywieziono 102.8 tysięcy sztuk wobec 98.4 tysięcy sztuk w październiku oraz 261,1 tysięcy ptactwa domowego, wobec 251,1 tysięcy sztuk w październiku tegoż roku. Wywóz mięsa świeżego solonego i mrożonego w listopadzie osiągnął 1,770 ton wobec 789 w październiku. Wywóz jaj wykazał pewne zmniejszenie, wynosząc w listopadzie 1,924 tonny wobec 2,560 tonn w październiku 1925 roku.

Stan ozimin.

Na podstawie sprawozdań korespondentów Rolnych, Główny Urząd Statystyczny podaje do wiadomości, że miesiąc grudzień pod względem warunków atmosferycznych mało różnił się od poprzedniego miesiąca. Temperatura średnia w całej Polsce była niższą o 1 do 2 stopni od normalnej wieloletniej. Wyjątek stanowiła środkowa część kraju, gdzie temperatura była normalna lub też ją przewyższała.

Opady, przeważnie w postaci śniegu, w większej części kraju nie dosięgły przeciętnej normalnej wysokości, szczególniej w południowo-zachodniej i północno-wschodniej części (miejscami mniej 70 procent normalnych opadów). Nadwyżkę opadów o kilka procentów otrzymała jedynie połudn. część Polski.

Warunki te nie miały ujemnego wpływu na wegetację ozimin, których stan mało różnił się od stanu w ubiegłym miesiącu i dla całej Polski w stopniach kwalifikacyjnych (5 oznacza stan wyborowy, 4 dobry, 3 średni, przeciętny, 2 mierny, 1 zły) przedstawiał się jak następuje:

Pszenica ozima 3,3, żyto ozime również 3,3.

Polscy robotnicy sezonowi.

P. A. T-iczna donosi:

W dniu 14-go stycznia br. został podpisany w Berlinie przez przewodniczących komisji emigracyjnych protokół o tymczasowem porozumieniu na rok 1926 w sprawie emigracji polskich robotników sezonowych do Niemiec. Protokół parafowali ze strony niemieckiej p. Weigert, ze strony polskiej Dyrektor Urzędu Emigracyjnego p. Gawroński.

Układ oparty na powyższym protokóle, zostanie w dniach najbliższych podpisany przez jeneralnych pełnomocników obu stron.

Nowy statut giełdy zbożowo-towarowej.

Pan Minister Przemysłu i Handlu zatwierdził nowe statuty Giełdy Zbożowo-Towarowej w Warszawie oraz Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu. Po złożeniu podpisu na statutach przez p. Ministra Skarbu, statuty te oparte na rozporządzeniu p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1924 roku zaczną obowiązywać. Nowe statuty zostały znacznie uzupełnione w porównaniu z dotychczas obowiązującemi, przyczem uwzględniono zmiany, jakie zostały wprowadzone do przepisów o organizacji giełd rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1924 roku.

Międzynarodowa wystawa drobiu w Paryżu.

W dniu 10 do 15 lutego rb. odbędzie się w Paryżu międzynarodowa wystawa drobiu, organizowana przez „Societé d'aviculture de France".

Zgłoszenia wystawców przyjmuje „Commissaire general de l'Exposition — 34, rue de Lille — Paris (7°).

Tak ze względu na zbyt produktów hodowli drobiu we Francji jak i dla zapoznania się z wysoko stojącą we Francji kulturą tej gałęzi gospodarstwa wiejskiego pożądanem by było zainteresować powyższą wystawą hodowców polskich.

Osadnikom rentowym do wiadomości

Państwowy Bank Rolny Oddział w Poznaniu komunikuje, że utworzył w **Grudziądzu** przy placu 23-go Stycznia nr. 23 **Wydział Rent**, którego zadaniem będzie: obliczanie waloryzacji rent dot. osad Województwa Pomorskiego oraz załatwianie ustnych i pisemnych reklamacji osadników rentowych. Wszelką korespondencję w sprawie reklamacji należy adresować: Państwowy Bank Rolny Oddział w Poznaniu, Wydział Rent w Grudziądzu, pl. 23 Stycznia, natomiast wszelkie wnioski o ulgi, względnie zniżenie miary przerachowania rat rentowych należy — jak dotychczas — skierować do Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Grudziądzu.

Z PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO.

Komunikat.

W myśl rozporządzenia Ministerstwa Reform Rolnych z dnia 21 grudnia 1926 roku Nr. 4911/F. Państwowy Bank Rolny Oddział w Poznaniu przejął agendy b. Banku Rentowego w Bydgoszczy i uruchomił w Bydgoszczy „Wydział Likwidacji b. Banku Rentowego w Bydgoszczy", który to Wydział mieści się w gmachu archiwum Państwowego przy ulicy Dworcowej 29.

Z życia organizacyj rolniczych

W pierwszych dniach listopada r. ub., powstały w Warszawie „Kursy rolnicze im. Stanisława Staszica", które się odbywają drogą korespondencji i są podzielone na 240 wykładów, rozsyłanych w ciągu dwu zimowych semestrów po 6 tygodniowo. Uczestnicy kursów prócz ścisłego rolnictwa systematycznie przechodzą szczegółową hodowlę, ogrodnictwo, warzywnictwo, pszczelnictwo, budownictwo wiejskie i wiele innych tak ważnych dla każdego rolnika przedmiotów. Wykłady piszą Pp. dr. Leonard Bartnicki starszy asystent Państwowego Instytutu Meteorologicznego, Sławomir Miklaszewski, prof. Politechniki Warszawskiej, Stanisław Leśniowski, dyr. Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, inż. Stefan Biedrzycki, prof. Szkoły Głównej Gospod. Wiejskiego, dr. Marceli Różański, kierownik Sekcji Nasiennej Centr. Towarzystwa Rolniczego, inż. Stanisław Turczynowicz, prof. Szkoły Głów. Gospod. Wiejskiego., L. Dobrzański, prof. Szkoły Głównej Gospod. Wiejskiego, Inżynier Mieczysław Kwasieborski, Inspektor Hodowlany Centr. Tow. Roln., dr. Jan Rostafiński, prof. Szkoły Głów. Gosp. Wiejsk, Stanisław Schuch, Inspektor Okręgowy Zarządu Stadnin Państwowych, dr. Franciszek Staff, prof. Szkoły Główn. Gospod.

Wiejsk., Maurycy Trybulski, Referent Ministerstwa Rolnictwa, Edmund Jankowski, prof. Szkoły Główn Gospod. Wiejsk., F. Rożański, radca Ministerstwa Rolnictwa i D. P., Stan. Brzósko, Prezes Naczelny Związku Tow. Pszczelniczych, Henryk Ohrt, dyrektor Biura Rachunkowości Rolnej Centr. Tow. Roln., dr. Feliks Wadowski, referent Ministerstwa Ref. Roln., inż. architekt Bogumił Rogaczewski, inż. Melchjor Nestorowicz, prof. Politechniki Warszawskiej i wielu innych powszechnie znanych i cenionych profesorów i pionierów naszego rolnictwa. — Korzystanie z tak świetnych wykładów jest wielce ułatwione, bo ukończenie pełnej szkoły powszechnej lub 4 klas gimnazjum wystarcza już do przyjęcia. Kursy zasadniczo trwają dwa zimowe semestry, a ze względu na ich korespondencyjny charakter zaczynać je można w każdym czasie. Na kursy wyżej wspomniane powinni się zapisać wszyscy ci, którym brak teorji dał się we znaki, którzyby chcieli ułatwić sobie pracę zawodową w administracji rolniczej, którzyby przez uzupełnienie swej wiedzy fachowej chcieli zwiększyć dochodowość swego gospodarstwa i tem samem przyczynić się do podniesienia ogólnego dobrobytu w kraju. Zapisy przyjmuje i bliższych informacyj udziela Zarząd Kursów „im. Stan. Staszica", Warszawa, ul. Nowy Świat 22, m. 34.

Z piśmiennictwa

Stanisław Leśniowski „Kiedy i jak stosować nawozy pomocnicze?" Bibljoteka Rolnika Wzorowego. Książka polecona przez Ministerstwo Roln. i D. P. do użytku w niż. szkołach rolniczych. Nakład Księgarni Rolniczej w Warszawie, Nowy Świat 35, 1925 r. Str. 77 z 2 rys. w tekscie. Cena 1 zł 50 gr. (bez kosztów przesyłki.

Treść: Rozdział I.: Wiadomości wstępne, Składniki pokarmowe roślin. Potrzeba nawożenia. Znaczenie nawozów pełnych. Znaczenie nawozów pomocniczych. Prawo minimum. Rozpoznawanie potrzeb nawozowych gleby. — Rozdział II: Nawozy azotowe: Saletra chilijska. Saletra wapniowa. Siarczan amonowy. Azotniak wapniowy. Mączka z krwi. — Rozdział III: Nawozy fosforowe. Fosfory. Mączka kostna. Żużle Thomasa. Superfosfaty. — Rozdział IV: Nawozy potasowe. Popiół drzewny. Kainit i sole skoncentrowane. — Rozdział V: Nawozy wapienne: Wapno palone mielone. Wapno niepalone mielone. Wapno defekacyjne. Margiel. Gips. — Rozdział VI: Kupno i kontrola nawozów sztucznych: Zasada kupna nawozów sztucznych. Sposób brania próbek nawozów sztucznych do kontroli.

—

Zasiewy i zbiory 1925 r.

w poszczególnych dzielnicach Polski.

Dzielnice	Pszenica			Żyto			Jęczmień			Owies			Ziemniaki		
	powierzchnia w tys. ha	zbiory w tys. q	Plony z 1 ha w q-100 kg.	powierzchnia w tys. ha	zbiory w tys. q	Plony z 1 ha w q-100 kg.	powierzchnia w tys. ha	zbiory w tys. q	Plony z 1 ha w q-100 kg.	powierzchnia w tys. ha	zbiory w tys. q	Plony z 1 ha w q-100 kg.	powierzchnia w tys. ha	zbiory w tys. q	Plony z 1 ha w q-100 kg.
b. Król. Polskie	432	6.938	16,06	2,215	29,814	13,46	472	6.851	14,51	1.093	15.381	14,07	1,[illegible]74	133,656	124,44
Kresy	125	1.506	12,04	1.152	11.790	10,23	201	2.006	9 98	486	4.403	9,05	281	25,610	91,13
Wojew. Zach.	98	2.085	21,27	878	15.183	17,29	159	3 138	19,73	220	4.000	18,18	416	64.589	155,26
Slask	7	116	16,57	47	801	17,01	7	104	14,85	45	720	16,13	43	4,949	115,09
Małopolska	432	5.085	11,77	612	7.797	12,74	385	4 674	12,14	733	8 6 8	11,74	545	62.257	114,23
Polska 1925.	1.094	15.730	14,4	4.904	65.385	13,3	1.224	16 773	13,7	2.577	33.115	12,8	2,359	291,061	123
Polska 1924.	1 073	8 844	8.2	4 417	36 548	8,3	1.218	12.081	9,9	2 585	24.120	9,3	2,331	268,696	115

Zestawienie Wydziału Statystycznego Z P R. według Wiadomości Statystycznych Gł. Urz. St. w Warszawie.

Komunikaty Wielkopolskiej Izby Rolniczej

3.

Wystawa Inwentarza Opasowego.

Druga Wszechpolska Wystawa Inwentarza Opasowego odbędzie się w czasie od 1 do 3 maja 1926 r. w Poznaniu. Zgłoszenia na wystawę przyjmować będzie Komitet Wystawy do 1 kwietnia br. włącznie na przepisanych formularzach, które można otrzymać w biurze komitetu (Poznań, ul. Mickiewicza 33, w gmachu Wielkopolskiej Izby Rolniczej).

Wielkopolska Izba Rolnicza

Dział urzędowy

a) Wiadomości zawodowe

Przedruk wzbroniony

Komunikat.

Niniejszem podajemy Członkom naszym do wiadomości, iż kontrakt dla robotników sezonowych na rok 1926 został zawarty oraz wyszedł już z druku i jest u nas w biurze za gotówkę do nabycia, resp. wysyłamy takowy na życzenie za zaliczką pocztową.

Zjednoczenie Producentów Rolnych

——

Komunikat.

W sprawie książeczek służbowych.

Wobec godzenia robotników rolnych na Nowy Rok służbowy podajemy Członkom naszym do łaskawej wiadomości, iż nowy nakład książeczek służbowych do zapisywania zasług i ordynarji wyszedł z druku i jest w biurze naszem za gotówkę do nabycia, lub wysyłamy takowe na życzenie za zaliczką pocztową.

Zjednoczenie Producentów Rolnych
Komisja Pracy.

Komunikat nr. 7.
Sprawa terminatek.

Zwracamy uwagę pp. pracodawców na kartę rejestracyjną wydanych terminatek, dołączoną do numeru 1-go „Wielkopolskich Wiadomości Rolniczych", którą po dokładnem wypełnieniu prosimy spiesznie przesłać pod naszym adresem.

Zjednoczenie Producentów Rolnych
Komisja Pracy.

Komunikat nr. 8.
Dotyczy wprowadzenia kwartalnych znaczków inwalidzkich.

Powołując się na artykulik umieszczony w n-rze 28 „Wielkopolskich Wiadomości Rolniczych" z dnia 15 10. 1925 roku donosimy PP. Członkom, że na skutek naszych starań, Ministerstwo Pracy zarządziło wprowadzenie kwartalnych (13 tygodniowych) znaczków inwalidzkich. Jak donosi nam Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu zostaną urzędy pocztowe w najbliższym czasie zaopatrzone w powyższe znaczki.

Natomiast wniosku naszego o wprowadzenie również znaczków inwalidzkich miesięcznych (4tygodniowych) Ministerstwo Pracy nie uwzględniło, ze względu na trudności techniczne i koszta związane z wydawnictwem tych znaczków.

Wydział IV Rolny.

Komunikat nr. 11.
W sprawie pożyczek na budowę mleczarń spółdzielczych.

Z posiadanych przez nas informacji wynika, że wiele wniosków, złożonych do Państwowego Banku Rolnego w sprawie udzielenia kredytu na budowę mleczarń spółdzielczych (a także w sprawie kredytu hodowlanego) zostało odrzuconych z powodu braku należytego uzasadnienia potrzeby kredytu oraz niepodania na jaki cel i w jakiej ilości kredyt jest potrzebny.

Przypominamy Nr. 170 komunikatu naszego w Nr. 34 „Wielkopolskich Wiadomości Rolniczych" i ponownie prosimy zainteresowanych, żeby dla uniknięcia tego rodzaju nieporozumień składali wnioski do Państwowego Banku Rolnego na nasze ręce.

Wydział V Przemysłu Rolnego.

Komunikat
w sprawie kontraktów taryfowych na rok służbowy 1926-27.

Niniejszem podajemy członkom do wiadomości, iż kontrakt taryfowy dla robotników stałych na rok służbowy 1926-27 wyszedł już z druku i jest u nas w biurze za gotówkę do nabycia, resp. wysyłamy takowy na życzenie za zaliczką pocztową.

Zjednoczenie Producentów Rolnych
Komisja Pracy.

Komunikat nr. 6.
Dotyczy wyborów do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Poznaniu.

W dniu 24 stycznia rb. odbędą się wybory do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Poznaniu i to:

a) dla pracobiorców (ubezpieczonych)

1. w Poznaniu, w lokalu Powiatowej Kasy Chorych, pl. Sapieżyński nr. 2, 1 ptr.
2. w ambulatorjum Powiatowej Kasy Chorych w Swarzędzu,
3. w lokalu p. Kowalskiego, Pobiedziska, ulica Kolejowa,
4. w lokalu p. Bauma w Owińskach,
5. w lokalu p. Ratajczaka w Fabjanowie,
6. w lokalu p. Fenglera w Tarnowie,
7. w lokalu p. Karpisiaka w Stęszewie,
8. w lokalu p. Kandulskiego w Dopiewie,
9. w lokalu p. Morawskiego w Rokietnicy.

b) dla wszystkich pracodawców:

w lokalu Powiatowej Kasy Chorych w Poznaniu, pl. Sapieżyński nr. 2, 1 ptr.

Upraszamy usilnie PP. Członków o wzięcie w jaknajszerszej mierze udziału w wyborach, jak i również o nakłanianie do tego swych pracowników. Chodzi nam bowiem o to, aby rolnictwo było zastąpione w przyszłej Radzie Kasy Chorych w ilości, odpowiadającej rzeczywistemu stanowi liczebnemu w stosunku do innych kategorji mieszkańców powiatu. Jedynie w ten sposób będzie możliwem uchronić rolników powiatu poznańskiego od postanowień Kasy Chorych, sprzecznych z ich interesami lub nie zaspakajających ich potrzeb.

Wydział IV. Rolny.

Komunikat nr. 137.
Dotyczy znaczków inwalidzkich.

Ustawą z dnia 13 maja 1925 r. Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej nr. 65 z dnia 1 lipca 1925 r. zostały składki tygodniowe do ubezpieczenia inwalidzkiego od 1 lipca rb. obniżone, wobec czego od 1 lipca 1925 r. aż do odwołania należy wklejać tygodniowo następujące znaczki:

dla rzemieślników, włódarzy, fornali, ręczniaków i innych deputatników	po zł. 0.75	— IV klasa
dla chałupników	„ „ 0.60	— III „
dla zaciągu		
kat. IIa i IIb	„ „ 0.30	— I „
kat. III IV	„ „ 0.45	— II „
dla sezonowych robotników		
kat. I	„ „ 0.60	— III „
kat. II i III	„ „ 04.5	— II „

Wydział IV Rolny.

b) Wiadomości handlowe

Komunikat nr. 9.
Wydziału Handl. ZPR. w Poznaniu, Dział Węglowy.
W sprawie zamówień na węgle grube.

Z powodu dużego zapotrzebowania na sortymen-

ty kostka i orzech I. ekspedycja tych gatunków węgli **z pierwszorzędnych** kopalń górnośląskich (zwłaszcza kopalń Giesche, Sp. Akc.) napotyka nieraz na trudności, które powodują opóźnianie się wykonania poszczególnych zamówień.

Kopalnie, chcąc zachęcić klientelę do zamawiania węgli grubych, które najbardziej są w drodze narażane na kradzieże na **specjalne życzenie zamawiających** zgadzają się pokrywać węgle grube warstwą kostki wzgl. orzecha I.

Wydział Handlowy Zjedn. Prod. Roln. T. z o. p.

Komunikat nr. 10

Wydziału Handlowego Zjedn. Producentów Rolnych w Poznaniu. Dział węglowy.

Ceny ważniejszych gatunków węgli w złotych za 1 tonę loko wagon kopalnia są obecnie następujące:

na węgle górnośląskie:

Gruby, kostka, orzech Ia.	26.40	24.10	22.50	21.20
Orzech Ib	24.80	22.10	19.50	19.50
Orzech IIa	23.50	—.	21.70	—.
Orzech IIb	22.20	18.00	—.	15.90
Pospółka	20.50	.	—.	16.40
Groszek siany	17.70	—.	16.10	16.10
Drobny I.	17.20	15.60	—.	13.70
Drobny II. (Rätterklein)	14.50	—.	—.	11.60
Grysik	13.30	—.	11.30	11.30
Miał	10.80	7.00	4.80	7.00
Miał	9.70			

Za węgle dąbrowieckie:

Orzech I. do opału domowego i na deputaty	16.00

Dostarczamy również KOKS z koksowni górnośląskiej „Gotthardt". Ceny za tonę loko wagon koksownia są następujące:

Koks gruby, kostka	31.00
Orzech I.	30.00

Obowiązują nasze „ogólne warunki dostawy". Szczegółowe oferty nadsyłamy na żądanie.

Wydział Handlowy
Zjednoczenia Producentów Rolnych
T. z o. p.

Ze światowego rynku zbożowego

TYGODNIOWE

zestawienie orjentacyjnych cen zboża w kraju i zagranicą za 100 kg. w przeliczeniu na złote, po przeciętnym kursie dnia.

Data	11. 1.	12. 1.	13. 1.	14. 1.	15. 1.	16. 1.
Żyto						
Warszawa	22,50	22.50	21,50	20,50	23 25	21,00
Poznań	21,00	—	—	—	18 50	—
Berlin	28,15	25,00	25,20	25,20	27,15	27,40
Chicago	31,95	29,30	30,40	30 20	30,35	—
Hamburg	—	—	—	—	—	—
Kopenhaga	31,10	28,80	28,25	28,45	—	—
Pszenica						
Warszawa	—	—	31,00	—	34,50	34,[illegible]0
Poznań	37.00	—	33,[illegible]0	—	3,00	33,50
Berlin	46,85	42,20	42,30	42,45	42,65	43,10
Chicago	52,40	47,[illegible]0	47,[illegible]0	47 60	49,95	—
Hamburg	55.50	51,00	48,80	50,30	51,40	—
Kopenhaga	45,15	41,30	41,15	4 ,3	—	—
Jęczmień						
Warszawa	—	—	—	—	23,00	22 00
Poznań	6,00	—	23,00	—	23,00	22,50
Berlin	36,50	32,85	33,10	33,20	33,35	34,00
Chicago	26,50	23 60	23,50	23,70	23,90	—
Hamburg	27 60	25,30	25,05	25.50	26.10	26,45
Kopenhaga	36 90	33,75	33,75	33,75	—	—
Owies						
Warszawa	—	—	24,00	—	23 00	23,00
Poznań	22,50	—	20,50	—	20,50	20 50
Berlin	31.00	27,75	27,8[illegible]	28.10	29,25	28,80
Chicago	23 40	22,15	21,30	22,00	21,45	—
Hamburg	—	—	—	—	—	—
Kopenhaga	34.00	30.90	30 70	30,70	—	—

Notowania Giełdy Płodów Rolnych w Poznaniu.

Ceny w złotych loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych.

Gatunek	20. 1. 26.
Żyto	20,00 – 21,[illegible]0
Pszenica	34,[illegible]0 – 36,00
Jęczmień brow.	22,[illegible]0 – 24.00
Jęcz	20,00 – 21,00
Owies	21,[illegible]0 – 22,00
Mąka żytn. 70% z work.	32,50 – 33,50
Mąka żytn. 65% z work.	34.00 – 35.00
Mąka pszen. 65% z work.	53.50 – 56.50
Ospa żytnia	14,00 – 15,00
Osp pszenna	15.50 – 16.50
Ziemniaki jadalne	—
Ziemniaki fabr.	—
Groch polny	28,00 – 29,00
Groch jad. Vict	36,00 – 40,00
Seradela	22,00 – 25,00
Peluszka	—
Koniczyna żółta	50,00 – 55,00
Koniczyna czerw.	165,—205,00
Koniczyna szwed	175,—195,00
Koniczyna biała	185,—245,00
Tatarka	—
Rzepak n.	—
Słoma żytnia luźna	1,85 – 2,00
„ „ pras.	2,85 – 3,05
Słoma pszen. luźna	—
prasow	—
Siano luźne	6,35 – 7,15
„ prasow	8,60 – 9,40
Łubin niebieski	12,00 – 14.00
„ żółty	15,00 — 17,00
Wkva	—
wytł b. s.	8.50—9.50
płatki ziemn.	13.00—14.00

Ruch cen na targu w Poznaniu

Dnia 20. I. br. płacono na targu przy placu Sapieżyńskim następujące ceny:

Za 1 kg. słoniny 2.60—2.80, wieprzowiny 2.20 do 2.40, wołowiny 1.80—2.20, cielęciny 1.40—1.60, skopowiny 1.30—1.50, smalcu 4.40—4.80, twarogu 1.20, 1 mendel jaj 3.20—3.50, 1 kg. karpia 5.00, szczupaka 4.50, lina 4 zł, okonia 3 zł, leszcza 1.80, węgorza 4.50, śledzi zielonych 1.80—2 zł, za 1 gęś 10—18 zł, kaczkę 6—8 zł, indyka 7—12, parę gołębi 2—2.50, zająca 7—8 zł, za 1 kg. ziemniaków 8 gr, za 1 kg. cebuli 50—60 gr, za główkę czerwonej kapusty 30—50 gr, za 1 kg. grochu zielonego 70 gr, za 1 kg. grochu 60 gr, za 1 kg. fasoli 70 groszy.

Ceny orjentacyjne wełny

(Według Wydz. Handl. Z. P. R. Za 100 kg. w zł.)

I. gatunek cienka	280,00—320,00
II. gatunek krzyżowana	260,00—280,00
III. gatunek gruba angielska . . .	230,00—260,00

Ceny mleka i masła detaliczne

Masło wiejskie	3,80—4,00
Masło deserowe	—5,00
Mleko	—0,30

Tendencja słaba. Dowóz znaczny.

Ceny orjentacyjne płatków ziemniaczanych

(według Wydz. Przem. Ziemn. przy Z. P. R.)

Za 100 kg. stacja gr. . . . . —15,21

Tendencja słaba.

Ceny jaj

Za mendel . . . . 3,00—3.20

Ceny orjentacyjne masła w hurcie

Masło prima za 1 kg. I. gat.	4,00—.	zł
II. gat.	3,80—	zł

Tendencja znacznie zniżkowa.

TARGOWICA MIEJSKA.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowań Cen

Poznań, dnia 19. 1. 1926 roku.

Spędzono 824 szt. bydła, 1858 szt. świn, 351 szt. cieląt 1015 szt. owiec, — szt. kóz, — szt. prosiąt. Razem 4048 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

Ceny loco targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi.

I. BYDŁO: (pełnowartościowe)

A. Woły:

a) pełnomięsne wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej, niezaprzęgane	—100
b) pełnomięsne wytuczone woły od lat 4 do 7	92—
c) młode mięsne, nie wytuczone i starsze wytuczone	80—
d) miernie odżywiane młode, dobrze odżywiane starsze	64—

B. Stadniki:

a) pełnomięsne, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej	—
b) pełnomięsne młodsze	82—
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	68—

C. Jałówki i krowy:

a) pełnomięsne wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej	96—
b) pełnomięsne wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7	88—
c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki	80—
d) miernie odżywione krowy i jałówki	64—
e) licho odżywiane krowy i jałówki	50—52
Licho odżywiana młódź (żarłoki)	—

II CIELĘTA: (najlepsze tuczone

a) najprzedniejszego opasu (Doppellendry)	—
b) najprzedniejsze cielęta tuczone	100—
c) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki	96—
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	80—
e) liche ssaki	66—70

III. OWCE:

A. Opasy chlewne i młodsze skopy tuczne

a) jagnięta tuczone i młodsze skopy tuczne	70—72
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżywione młode owce	60—66
c) miernie odżywione skopy i owce	52—56

B. Opasy polne: (z pastwisk)

IV. ŚWINIE:

a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi	—
b) pełnomięsne od 120—150 kg. żywej wagi	156—157
c) pełnomięsne od 100—120 kg. żywej wagi	150—152
d) pełnomięsne od 80—100 kg. żywej wagi	144—146
e) mięsne świnie ponad 80 kg.	140—
f) maciory i późne kastraty	120—159

Przebieg targu spokojny, bydło niewyprzedane.

Koniec części redakcyjnej.

Drukiem „Gazety Powszechnej" w Poznaniu.
Nakładem Zjednoczenia Producentów Rolnych T. z.
Kierownik redakcji Jan Plackowski w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny:
Franciszek Babst w Poznaniu.

